

**MAREK MACIEJCZAK**

(Warszawa)

## ROLA STOSUNKÓW AKTYWNOŚĆ–PASYWNOŚĆ W HUSSERLOWSKIEJ TEORII ŚWIADOMOŚCI

Kognitywna efektywność świadomości ma u swoich podstaw skomplikowaną genezę. Jej rdzeń Husserl rozpatrywał pod nazwą syntezy pasywnej. Uznał za dziedzinę podstawowych związków podmiotu ze światem, przedjęzykową, przedpredykatywną intencjonalność, życie doświadczające świata (*welterfahrendes Leben*). Dzięki mechanizmom pasywnej syntezy spontanicznie przyswajamy świat, w którym żyjemy i działamy. Dziedzina pasywności jest warunkiem możliwości świadomości tematycznej i jej związku ze światem.

Moim zdaniem, rozróżnienie pasywne-aktywne, Husserl traktuje funkcjonalnie. To, co aktywnie ukonstytuowane, staje się członem pasywnym w akcie wyższego rzędu. Staram się uzasadnić powyższą tezę, biorąc pod uwagę system świadomości. Przedstawię formalny i treściowy aspekt jej czasowej struktury, następnie dziedzinę pasywnych syntez jako podstawę aktów predykatywnych i rolę refleksji dla swoistej autonomii świadomości. W szerszej perspektywie systemu świadomości i jej różnych warstw, uwidacznia się znaczenie przeciwstawnych pojęć pasywność–aktywność. Oddaje ono dynamikę systemu świadomości na wszystkich jej poziomach, a jego znaczenie oscyluje między przeciwieństwem i pokrywaniem się.

### FORMALNY ASPEKT CZASOWEJ STRUKTURY ŚWIADOMOŚCI

Formalny aspekt świadomości Husserl rozpatrywał pod nazwą syntezy wewnętrznej świadomości czasu<sup>1</sup>. Synteza nadaje wszelkim prze-

---

<sup>1</sup> Konstytucja ma charakter opisowy, chodzi w niej o zrozumienie przedmiotowości przez odniesienie jej do aktów świadomości, o sposoby prezentacji, w których

życiom świadomościowym trwale istnienie czasowe. Dzięki niej refleksyjnie dające się odnaleźć przeżycia są czasowo uporządkowane – mają swój czasowy początek i koniec, a przeżycia równoczesne i po sobie następujące pojawiają się w nieograniczonym horyzoncie immanentnego czasu<sup>2</sup>. Owe „pierwotne ukształtowania świadomości czasu”, w których konstytuują się zróżnicowania czasowe, synteza ciągła, tworzą świadomość, jako całość świadomego dla siebie systemu. Korelatywnie świadomość staje się świadomością spójnego świata doświadczenia i wszystkich jego aspektów – ogólną formą współlistnienia i następstwa (powiązania) wszelkiej uświadamianej przedmiotowości<sup>3</sup>.

Przeżycia są powiązane w taki sposób, że zachowana zostaje różnica między nimi i jednocześnie podtrzymana jedność systemu: obecna terażniejszość, aktualizujące się przeżycie, przekształcane jest przez fazy retencjonalną i protencjonalną (*Entgegenwärtigung*) w ten sposób, że w tym przekształcaniu się, przy jednoczesnym przemijaniu elementów (przeżyć), zapewniona jest nieodwracalność i porządek przeżyć w czasie, jak również trwanie świadomości jako całości<sup>4</sup>.

Świadomość czasu wnosi w ten sposób formalne warunki możliwości świadomości związku spostrzeżenia i przypomnienia, jak też syntezy idencyczności, dającej świadomość idencycznego obiektu doświadczanego w różnych aktach. Jest warunkiem możliwości zasadniczej struktury świadomości, korelacji noetyczno-noematycznej, która

---

tworzy się sens przedmiotowości. Zob. E. Tugendhat, *Der Wahrheitsbegriff bei Husserl und Heidegger*, Berlin 1967, s. 212. Husserl mówi o syntezach zbierających, rozłączających, rozwijających się analitycznie, kategoryalnie, aistetycznie, odnoszących, asocjacjach i najbardziej podstawowych – czasu.

<sup>2</sup> E. Husserl, *Medytacje kartezjańskie*, przełożył A. Wajs, Warszawa 1982, s. 62, 63 (dalej: MK).

<sup>3</sup> Zob. E. Husserl, *Analysen zur passiven Synthesis*, red. M. Fleischer, Den Haag 1966, s. 128 (dalej: Hua XI).

<sup>4</sup> Gdyby aktualne przeżycie nie było kontynuacją minionego przeżycia i zapowiedzią przyszłego, gdyby nie została zapewniona nieodwracalność i porządek przeżyć w czasie, jak również trwanie świadomości jako całości, wówczas obiekt, który przejawia się jako odsuwany [w czasie], nie mógłby być apercepcyjnie utrzymany w absolutnej idencyczności; idencyczność miejsca w czasie jest bowiem podstawą idencyczności obiektu (podstawą dla syntezy identyfikacji). Zob. E. Husserl, *Wykłady z fenomenologii wewnętrznej świadomości czasu*, tłum. J. Sidorek, Warszawa 1989, s. 95 (dalej: ŚC). „Ciągła modyfikacja ujęcia w ciągłym przepływie nie dotyczy owego, „jako co” ujęcia, nie dotyczy sensu, nie domniemuje nowego obiektu i nowej jego fazy, nie daje w wyniku nowych punktów czasowych, lecz wciąż ten sam obiekt z tymi samymi punktami czasowymi”. Tamże, s. 9. Nie można by doświadczać przedmiotów czasowych (*Zeitobjekte*), których różne aspekty istnieją w pewnym następstwie czasowym. Tamże, s. 75–78.

wiąże konstytuującą stronę przeżycia z ukonstytuowaną. Noemat to odpowiednik świadomości, przedmiot wzięty tak, jak jest uświadomiony w przeżyciu, czyli jako jednostka sensu. Podstawą życia noetyczno-noematycznego jest stojąco-płynąca terażniejszość, świadomość konstytuująca czas, która tworzy jedność strumienia przeżyć „z jegoprzeszłością i przyszłością”, który jest warunkiem świadomości przedmiotu<sup>5</sup>.

Życie świadomościowe przebiega w formie syntezy, to znaczy każde przeżycie występuje w żywej terażniejszości, otrzymuje swoje miejsce temporalne w strumieniu przeżyć<sup>6</sup>. Do aktualnego przeżycia przyłącza się świadomość retencjonalna, czyli przemija ono jako to samo, które dopiero co było dane i następnie to, co dopiero było dane, przechodzi dalej, z podobną prawidłowością ciągle dalej. W ten sposób tworzą się podstawy konstytuowania się identycznych, trwałych przedmiotów<sup>7</sup>. Przemijając, przeżycie wchodzi do „tła sedimentacyjnych kontrastów”, wzbudza wstecz swój horyzont, który dookreśla sens aktualnego doświadczenia.

Formalny aspekt życia świadomego – wewnętrzną świadomość czasu, absolutny przepływ świadomości cechuje pasywność w stosunku do aktywnego – syntezy przedmiotowej, która jest dokonaniem Ja.

## TREŚCIOWY ASPEKT CZASOWEJ STRUKTURY ŚWIADOMOŚCI

Analiza wewnętrznej świadomości czasu oddaje formalny aspekt czasowej struktury świadomości, natomiast analizy pasywnych syntez – treściowy. Zanim przedmiot, np. rzecz, znajdzie się w centrum uprzedmiotawiającego spojrzenia, jest już wstępnie dany, dzięki ustrukturowanym polom zmysłowym (*Sinnesfeld*). Daty lub ich grupy, wyodrębniając się z pola, rozbudzają (*Weckung*) Ja, które ujmuje przedmiot w jego typie i własnościach. Pola zmysłowe: dźwiękowe, dotykowe, wzrokowe itd. mają już czasową strukturę wyznaczającą następstwo i współlistnienie dat zmysłowych, których podstawą jest właśnie źród-

<sup>5</sup> E. Husserl, *Rękopis C*, s. 12 (1930). Za: K. Held, *Lebendige Gegenwart. Die Frage nach der Seinsfrage des transzendentalen Ich bei Edmund Husserl, entwickelt am Leitfaden der Zeitproblematik*, Den Haag 1966, s. 89.

<sup>6</sup> „Żywa terażniejszość” przejawia się jako stała obecność Ja jestem i obejmuje wszystkie formy doświadczenia siebie.

<sup>7</sup> Zob. E. Husserl, *Logika formalna i logika transcendentálna. Próba krytyki rozumu logicznego*, przeł. G. Sowiński, Warszawa 2011, s. 307–308 (dalej: FL).

łowa świadomość czasu, natomiast to, jak daty wyodrębniają się z tła i w jakim stosunku same pola zmysłowe pozostają do siebie (wzrokowe do akustycznego itd.) określają prawa asocjacji.

Asocjacja to inaczej „prapostacie” intencjonalności świadomości, m.in. konfiguracji danych zmysłowych w aspektach współistnienia i następstwa oraz zawartości kształtowanej zasadami podobieństwa, kontrastu i styczności. Coś przypomina coś, jedno wskazuje na drugie, a jednocześnie kontrastuje z tym, co nie jest podobne. Czerwone plamy odcinają się na białej powierzchni, ponieważ asocjacje tworzą jedności pola zmysłowego i umożliwiają to, że czerwone plamy i biała powierzchnia są ze sobą (wizualnie) spokrewnione, ale różne (heterogeniczne) w stosunku do pola np. akustycznych doznań<sup>8</sup>. Dzięki asocjacji daty zmysłowe odcinają się z jednorodnego tła, kontrastują – wyodrębniają się granice i kontury, dźwięki nabierają intensywności i dlatego mogą zostać ujęte<sup>9</sup>. Asocjacje formują sferę impresjonalną, „tworzą dopiero afektywne jedności i wielości, warunkujące konstytucję przedmiotowości”<sup>10</sup>.

Obok asocjacji, drugą siłą pasywnej genezy są habitualności. Kształtują się one w konkretnych sytuacjach doświadczenia. Powiązane w sieć, wyznaczają style poznawcze typów możliwych przedmiotów doświadczenia. Z tego powodu każdy obiekt, każdy przedmiot w ogóle (również immanentny), odsyła do pewnej określonej prawidłem struktury, według którego mógłby być dany innym odmianom świadomości, możliwym w zarysowanej przez istotę typice<sup>11</sup>. Dzięki typice świat i jego przedmioty doświadczone są jako uporządkowane w typy: rzeczy doświadczone są jako drzewa, krzewy, zwierzęta; bliżej,

<sup>8</sup> Husserl, w cytowanym paragrafie *Asocjacja jako podstawa genezy pasywnej* (MK, s. 117–118), mówi, że *ego* staje się zrozumiałe jako powiązane w jedność systemu syntetycznie przynależących do siebie funkcji i że system ów rozwija się stopniami, a każdy z nich podlega formie czasowości. Hierarchiczny system form apercepcji, form ukonstytuowanych przedmiotów, zawiera równie trwałą ontologiczną strukturę uniwersum. Podkreśla, że bez asocjacji nie da się pomyśleć *ego*.

<sup>9</sup> E. Husserl, *Erfahrung und Urteil*, Hamburg 1972, s. 76–80 (dalej: EK).

<sup>10</sup> MK, s. 163. Husserl wskazuje różne źródła pobudzeń w zależności od wielkości kontrastu, preferowanych zmysłowych uczuć i instynktownych, popędowych preferencji. Tamże, s. 150. Intencjonalność popędu jest źródłem pustych przedstawień momentów źródłowej terażniejszości jako stojące-czasowanie (*Zeitigung*). Ich treść intendowana jest ze względu na cel – zaspokojenie popędu. Zob. E. Husserl, *Zur Phänomenologie der Intersubjektivität. Texte aus dem Nachlass. Dritter Teil: 1929–1935*, Den Haag 1973, s. 595 (dalej: Hua XV).

<sup>11</sup> MK, s. 77.

jako sosna, dzika róża, pies, żmija, jaskółka itd. Każde nowe indywiduum jest już wstępnie znane, przywołuje to, co podobne, ponieważ już jest uchwycone zgodnie ze swoim typem w horyzoncie możliwego doświadczenia i z odpowiednimi wskazówkami podobieństwa; ma niejako „z góry” przewidziane typy własności jeszcze niedoświadczonych, lecz już oczekiwanych. Dlatego, kiedy widzimy np. kota, natychmiast antycypujemy jego możliwe sposoby zachowania, sposób poruszania się, jedzenia, zabawy itd.

Podmiot tylko w niewielkim stopniu może kierować tymi intencjonalnymi modyfikacjami, bowiem tworzą się one spontanicznie, jak w przypadku figur dwuznacznych. Doświadczenie (sytuacja wyjściowa) pokazuje, czy np. dana własność jest egzemplifikowana lub nie. Podmiot świadomości potrafi zinterpretować aktualne doświadczenie, ponieważ sięga do latentnych i nieaktywnych znaczeń zdeponowanych w strukturach habitualnych (następstwie przeszłych doświadczeń) i przywołanych jako horyzont aktualnego doświadczenia.

Typika doświadczenia stanowi jeden z najważniejszych aspektów systemu poznawczego, ponieważ ogranicza istotową nieadekwatność i nieokreśloność przedmiotu. Jej wkład jasno widać w spostrzeżeniu rzeczy. Rzecz widziana jest zawsze z jednego punktu widzenia, w pewnej perspektywie – jej spostrzeżenie jest nieadekwatne. Ale ta właśnie współświadomiona niedoskonałość (niepełność) jej prezentacji wskazuje intencjonalnie na możliwość zastępowania aktualnego spostrzeżenia przez kontinuum możliwych spostrzeżeń w nieskończenie wiele kierunków. Alternatywne spostrzeżenia należą do horyzontu rzeczy i w jego niejasności gruntuje się jej nieokreśloność. Husserl w tym kontekście mówi o horyzontach: wewnętrznym, np. w przypadku rzeczy, jej uchwycone własności odsyłają do dalszej eksplikacji, zewnętrznym – zbiorze możliwych spostrzeżeń przedmiotów współdanych, leżących w tle aktualnej percepcji oraz o dającym się zrozumieć horyzoncie światowym – nieskończonej totalności, do którego odsyła każdy horyzont zewnętrzny<sup>12</sup>. Zewnętrzny horyzont, ufundowany jest na czasowej, retencyjno-protencyjnej strukturze doświadczenia i również w cielesności umożliwiającej praktyczne „ja mogę” (*ich-kann*) i „ja czynię” (*ich-tue*).

Dla kognitywnej sprawności świadomości szczególną funkcję ma ciało. Dane w spostrzeżeniu zewnętrznym – jest rzeczą fizyczną, wy-

<sup>12</sup> E. Husserl, *Phänomenologische Psychologie*, Vorlesugen Sommersemester 1925, red. W. Biemel, Den Haag 1968, s. 96. Hua IX.

pełnioną jakościami zmysłowymi; dane w spostrzeżeniu wewnętrznym jest polem, nosicielem wrażeń. Ciało porusza się zależnie od woli, eksploruje i doświadcza: „[...] każda rzecz, która ukazuje się w przejawach (*erscheint*), *eo ipso* pozostaje w stosunku zorientowania względem ciała, i to nie tylko rzeczywiście pojawiająca się rzecz, lecz wszelka rzecz, która ma się móc pojawić”<sup>13</sup>. Ciało doznaje i porusza się – to punkt zerowy wszystkich zorientowań, centralne „tu”, w stosunku do którego wszystko inne jest „tam”, tzn. w stosunku do którego otaczające rzeczy są doświadczone jako umieszczone blisko, daleko, na prawo, na lewo itd.<sup>14</sup> Podmiot doświadcza ciała w świadomości kinestetycznej – własnego czucia i ruchu. Ciało jest systemem kinestetycznych możliwości „Ja mogę”: poruszać się wśród rzeczy, zachowywać – oddalać się, zbliżać, dotykać itd. To system miejsc, w którym mogą pojawić się daty wrażeniowe. Wrażenia kinestetyczne wiążą się z wrażeniami przedstawiającymi przedmioty i cechy przedmiotów zewnętrznych.

Ciało ma wkład w konstytucji świata przestrzennego<sup>15</sup>. W tym sensie jest łącznikiem między świadomością i światem. Dzięki niemu konstytuujące życie – *ego*, jego strumień świadomości i habitualności – znajduje miejsce w naturalnym czasie i przestrzeni, w odpowiednim miejscu i punkcie czasowego trwania. Ciało jako zerowy punkt zorientowania, podobnie jak świadomość konstytuująca czas, są warunkami konstytucji świata naturalnego w jego określeniach czasoprzestrzennych, nie zaś pewnymi „tu” i „teraz”, dającymi się zlokalizować w czasie i przestrzeni. Świadomość wcielona odpowiada za jeszcze przed-refleksyjną znajomość, „przyswojenie” świata i jego przedmiotów, pasywny aspekt doświadczenia. Dlatego stany rzeczy, wartości, cele itd., zawsze już są doświadczone na pewnym tle, w pewnym niejasno uświadamianym horyzoncie nieokreślonej rzeczywistości, horyzoncie świata<sup>16</sup>. Ta przedrefleksyjna świadomość świata, niedookreślona w swojej treści, służy doświadczeniu, sądzeniu itd. za podstawę. Jej najbardziej rozwinięte struktury Husserl opisał pojęciami typiki i prototypu. Odniesienie do typiki, prototypu, ogranicza nieokreśloności i nieadekwatności, umożliwia antycypację w formie prowadzącego, docelowego „obrazu” (*eines Leitbildes*) w określonej, uporząd-

<sup>13</sup> E. Husserl, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga druga*, przeł. D. Gierulanka, Warszawa 1974, s. 81 (dalej: Idee II).

<sup>14</sup> Idee II, s. 224.

<sup>15</sup> Tamże, s. 82–83.

<sup>16</sup> Tamże, s. 82.

kowej skali możliwych odmian. Z tego powodu np. w spostrzeżeniu nie chodzi o dowolną egzemplifikację sensu (pojęcia, czy jakiegokolwiek treści doświadczenia), lecz o wyznaczającą w sposób systematyczny konteksty jej doświadczenia<sup>17</sup>. Również w przypomnieniu, jak wykazują badania nad pamięcią potwierdza się obecność prototypów. Wyjaśnia się obrazy przypomnieniowe przez odwołanie do pewnego schematu, złożonego z prototypu i transformacji. Także niejasności i luki pamięci, wskazują na pewną antycypowaną optymalną daną przypomnienia<sup>18</sup>. Stopniowanie i zorientowanie na pewne *optimum*: „[...] w ogóle jest uniwersalnym prawem świadomości”<sup>19</sup>. To również warunek możliwości połączenia spostrzeżenia i myślenia, doświadczenia i pojęcia, aktów różnego typu i korelatywnie przedmiotów różnych rodzajów.

### AKTY PREDYKATYWNE

Każde sądzenie i poznanie ma u podstawy akty przedpredykatywne, receptywne doświadczenie, pewną niejasną znajomość. W pierwszej chwili zwrócenia uwagi przedmiot zostaje przyswojony jako nieokreślony przedmiot świadomości empirycznej. W dalszym biegu doświadczenia, na podłożu ciągłej syntezy identyfikacji, w której przedmiot jest dany jako coś identycznego z samym sobą, wydobyte zostają jego poszczególne własności. Intencje proste są np. wypełniane w zwykłym spostrzeżeniu – widzę psa, biurko, komputer. Zawsze jednak uwagę zwracamy na pewne cechy, natomiast inne cechy już znajdują się w polu widzenia, trzeba tylko na nie skierować uchwytną spojrzenie. To, czym przedmiot jest w sobie i dla siebie antycypowane jest w sposób ogólny i wyłącznie co do horyzontów, natomiast jego cechy, części, własności konstytuują się na drodze świadomej eksplikacji<sup>20</sup>. Uchwycenie jakiegoś momentu w ogóle jakiejś części, jako części danej całości, a tym samym także uchwycenie zmysłowej cechy, jako cechy,

<sup>17</sup> D. W. Smith, R. McIntyre, *Husserl and Intentionality, A Study of Mind, Meaning and Language*, Dordrecht 1982. Ten stan rzeczy świadczy za koncepcją noematu jako znaczenia „skierowanego do świata”, sens przedmiotowy i jednocześnie pragmatyczny dla podmiotu, który właśnie dzięki niemu potrafi antycypować, czyli znać niejako „z góry” przedmiot spostrzeżenia.

<sup>18</sup> E. Husserl, *Analysen zur passiven Synthesis*, wyd. M. Fleischer, Den Haag 1966, s. 280–282; Hua XI.

<sup>19</sup> Hua XI, s. 203, 221.

<sup>20</sup> MK s. 148.

zmysłowej formy, jako formy, ukazuje przedmiot w nowy sposób, jako człon podmiotowy lub przedmiotowy. To, że pies należy do rasy Owczarek Niemiecki, że biurko jest czarne, że komputer jest obok książek itd., wymaga zmiany nastawienia na kategoriałne: rozpoznajemy psa, jako egzemplifikację określonej rasy, stwierdzamy określony stan rzeczy i artykułujemy go w sądzie – przypisujemy biurko własność czerni. Elementy kategoriałne znaczenia zdania „jest” i „obok”, jak również obiekty abstrakcyjne, np.: sprawiedliwość, wolność, prawda, liczba, zbiór, prawo grawitacji itd., można uchwycić tylko za pośrednictwem aktu wyższego rzędu, ufundowanego na aktach spostrzeżenia. „[...] w ten sposób opuszczalibyśmy już sferę ‘zmysłowości’ i wkraczali w sferę ‘intelektu’”<sup>21</sup>.

Funkcja predykcji cechuje wszystkie akty predykatywnego myślenia – poznawania w sensie właściwym. Rolą podmiotowego określenia jest identyfikacja rzeczy, o której coś ma być powiedziane, natomiast wyrażenie predyktywne służy do powiedzenia czegoś o rzeczy tak zidentyfikowanej. Sądzenie jest pewną postacią przeświadczenia, że coś jest czy też nie jest tak a tak. Husserl odróżnia przedmiot, o którym orzeka się w sądzie i stan rzeczy, który jest domniemany. Obiektywnym korelatem pełnego sądu jest stan rzeczy. Są one także korelatami aktów pytania, wątpienia, życzenia itd. – to, czego dotyczy pytanie, to, co życzone, to, co wątpione itd. W zakres naoczności kategoriałnej wchodzi też procedury: analiza pojęciowa, powiązane ciągi argumentacji, operacje ideacji i uzmienniania dające istotę itd.

Świadomość, dysponując pojęciami i procedurami, staje się szerokim polem doświadczenia, *resp.* doświadczenie nie ogranicza się do przedmiotów jednostkowych, indywidualnych, ale obejmuje również przedmioty ogólne i abstrakcyjne. Może, zgodnie ze stwierdzeniem Husserla, określać przedmiot w tym, jaki i czym jest, innymi słowami realizować cel poznawania<sup>22</sup>.

## ROZSZCZEPIENIE JA – „NIE-JA”, „INNE JA”

Świadomość doświadcza siebie w szczególny sposób, Husserl mówi o rozszczepieniu ja (*Ich – Spaltung*) na czyste Ja. Ja i nie-Ja są nieoddzielnymi momentami; drugi człon obejmuje podmiotowość, świat

<sup>21</sup> E. Husserl, *Badania logiczne*, przeł. J. Sidorek, Warszawa 2000, s. 181 (dalej: LU/II, 2).

<sup>22</sup> EU s. 231.



i intersubiektywność<sup>23</sup>. Czystemu Ja przypada rola aktywna, która zakłada stronę pasywną „życie doświadczające świat”<sup>24</sup>.

Rozróżnienie „pasywne-aktywne” tłumaczy możliwość skierowania refleksji z przedmiotu poznania na sam proces jego przebiegu<sup>25</sup>. Gdyby świadomości sądu, myśli, pojęcia, przedmiotu nie towarzyszyła przedrefleksyjna samoświadomość, nie można by skierować uwagi na sam proces poznawania; co więcej, twór aktualnie ukonstytuowany za sprawą habitualności jest czymś więcej niż aktualnym tematem, ma trwałą ważność – dla podmiotu i dla wspólnoty poznawczej przyjmuje sens idealnej obiektywności<sup>26</sup>.

Świadomość refleksyjna wprowadza (umożliwia) rozróżnienie między przedmiotami, które sama tworzy (konstruuje) i całkowicie za nie odpowiada, np. myśli, idee, fantazje itd., oraz przedmiotami, za które odpowiada tylko w części, gdyż wymagają one ponadto zewnętrznej informacji. Rozróżnieniu na transcendentne i immanentne przedmioty odpowiadają stosowne typy *noez*: spostrzeżenie udostępnia zewnętrzne przedmioty, natomiast przypomnienie, fantazyjne przedstawianie i myślenie, udostępniają przedmioty immanentne. Przedmioty wewnętrzne świadomość sama wytwarza i utrzymuje, one są zawsze dla niej dostępne i w tym znaczeniu względnie niezależne od czasu. Natomiast przedmioty transcendentne przeciwnie – ich ujęcie wymaga określonych, kwalifikujących *noez* (czasoprzestrzennej motoryki), którymi świadomość musi się posłużyć, nie są dowolnie dostępne. Przedmioty

<sup>23</sup> Hua XV, s. 131. D. Zahavi (*Fenomenologia Husserla*, tłum. M. Świąch, Kraków 2012, s. 100), przytacza podobne stwierdzenie Merleau-Ponty’ego: „Świat nie daje się oddzielić od podmiotu, który nie jest niczym innym jak projektem świata, a podmiot jest nieodłączny od świata, ale od świata, który on sam projektuje. Podmiot jest byciem-w-świecie, a świat pozostaje subiektywny, ponieważ jego struktura i występujące w nim związki są rysowane przez ruch transcendencji podmiotu”. M. Merleau-Ponty, *Fenomenologia percepcji*, tłum. A. Kowalska, J. Migasiński, Warszawa 2001, s. 451.

<sup>24</sup> Hua XV, s. 287.

<sup>25</sup> „Jako żyjące w naturalnym nastawieniu Ja, jestem równocześnie i za każdym razem (*auch und immer*) Ja transcendentalnym, dowiaduję się o tym jednak dopiero przeprowadzając redukcję fenomenologiczną”. MK, s. 53. U. Claesges, *Edmund Husserls Theorie der Raumkonstitution*, Den Haag 1964, s. 20, stwierdza, że przekonanie o istnieniu świata odpowiada podstawowemu określeniu, intencjonalności naturalnej świadomości, jako świadomości świata. Rozdwojenie Ja jest warunkiem fenomenologicznej refleksji: Ja zajętemu światem przygląda się niezaangażowany obserwator, który odsłania tezę naturalnego nastawienia, spontaniczne przekonanie o istnieniu świata, jako przeżycie świadomości wyznaczające realność świata doświadczenia, które dołąd świadomość spełniała naiwnie, nietematycznie i anonimowo.

<sup>26</sup> FL, s. 33.

transcendentne stanowią świat obcy w stosunku do Ja, czyli formę „nie-ja”, „inne ja”. Przedmioty zewnętrzne związane są ponadto z pewnym punktem czasowym i pewną orientacją w przestrzeni.

Różnicując aspekty doświadczania, sposób widzenia, nastawienia itd., świadomość uzyskuje dostęp do dziedzin rzeczywistości i irrealności (redukcja transcendentna), faktu i istoty (redukcja egzystencjalna)<sup>27</sup>. Autokonstytucja świadomości jest jednocześnie stawianiem się świata, dlatego podmiot ujmuje siebie jako światowy – ucieleśniony, uspołeczniony, jako istota ludzka. Powtórzmy: pełna podmiotowość oznacza doświadczające świat życie (*Weltbewusstseinsleben*)<sup>28</sup>. Świat jest światem nas wszystkich, istnieje „raz na zawsze” nie tylko dla mnie, lecz dla każdego; konstytuuje się w doświadczeniu wspólnotowym, odnośnie do którego wszyscy możemy się porozumieć, dzięki wymianie swoich doświadczeń<sup>29</sup>.

Relacja świadomości do środowiska, wyznaczenie granic, to proces kształtowania się i hierarchizowania systemu i korelatywnie ustanawianie swojego środowiska. Dopiero wraz z osadzeniem się przedmiotów nie należących do świadomości, świadomość staje się określoną i każdorazowo dającą się oddzielić jednością: jako noetyczno-noematyczna jedność odróżnia między sobą i światem otoczenia, jako całością tego, co obce, inne, nie-swiadomościowe. W wyniku tego odróżnienia świadomość konstytuuje świat otoczenia jako niezależny od siebie i przypisuje mu aktywności, jakimi sama nie kieruje. Świadomość i świat otaczający stają się niewspółmiernymi, asynchronicznie biegnącymi systemami z każdorazowo autonomicznym, własnym czasem. Przez operacje tego typu, zwiększa się złożoność, głębia i gęstość świadomości. Tworzy się uwarstwienie, rozbudowują się struktury habitualne i związki między nimi – korelatywnie świat podmiotu zyskuje nowe aspekty czy własności. Wyłania się historyczna struktura, w której każdy typ aktywności ma swoje miejsce wyznaczone przez „prawa współlistnienia i następstwa w czasie egologicznym”<sup>30</sup>. Dzięki niej przeżycia są porządkowane i nie zajmują dowolnego miejsca w strumieniu świadomości.

Ja określa swoją identyczność poprzez zachowanie konsekwencji w swoich postawach<sup>31</sup>. Ja istnieje w ten sposób, że stale orientuje

<sup>27</sup> E. Husserl, *Idea fenomenologii*, tłum. J. Sidorek, Warszawa 1990, s. 89.

<sup>28</sup> Hua XV, s. 287.

<sup>29</sup> FL, por. s. 230.

<sup>30</sup> MK, s. 108.

<sup>31</sup> „[...] każda nowa postawa ustanawia pewne trwające nadal przeświadczenie, *resp.* pewien temat (temat doświadczenia, sądu, radości, woli), tak że od tej chwili ile

się wobec odpowiednich typów przedmiotów lub stanów rzeczy – np. uznaje je w bycie, czyli na trwale przyswaja i korelatywnie utożsamia się z własnościami habitualnymi, które powstają w następstwie „aktów zajmowania postawy”<sup>32</sup>. Korelatywnie do struktur habitualności tworzy się znany podmiotowi otaczający świat oraz jego niestematyzowane horyzonty, możliwość antycypowania przyszłych postaw, stylu myślenia i działania.

System świadomości ustanawia granicę między własnymi tworam, a rzeczywistym światem, opracowując dane płynące z systemów, w których jest umieszczony, w sposób wyznaczony przez własną strukturę. Uruchamiając szeregi motywacji określone przez swoje własne formy i reguły, ujmuje wszystko, na co się kieruje, jako przedmiot: idealny, realny, indywidualny, empiryczny, ejdetyczny itd. Kategorie systemu porządkują owe przedmioty w klasy i od miejsca w systemie zależy też kwalifikacja przedmiotu: realnie istniejący, wyobrażony, możliwy, spreczny czy absurdalny. System wnosi też wymagany w konkretnej sytuacji spostrzeżeniowej kontekst, w którym następuje określenie typu przedmiotu, jego własności oraz charakteru istnienia; zapewnia też ciągłość i spójność – powtarzalność motywów i zachowań, związek intencji i czynów – ich sensowny, z punktu widzenia historii podmiotu, przebieg.

Czynnikiem dynamizującym system świadomości (życia intencjonalnego) jest dążenie do oczywistości – każdy typ świadomości dąży do przejścia w taki *modus* prezentacji, w którym to, co dotąd jeszcze w nieokreślony sposób antycypowane, staje się bliżej określone<sup>33</sup>. Chociaż świadomość może przedstawiać przedmiot w różny sposób: w spostrzeżeniu, fantazji, przypuszczeniu, odpowiednio jako istniejący naprawdę, możliwy czy prawdopodobny, to modalność „istniejący na pewno” jest wyróżniona, spełnia bowiem funkcję prapostaci wszelkich *modi* istnienia, ponieważ pozostałe modalności można do niej sprowadzić<sup>34</sup>. To znaczy, że spostrzeżenie prezentujące przedmiot źródłowo

---

razy ujmuje siebie jako tego samego, którym byłem przedtem, albo jako tego samego, który teraz jest i przedtem był, ujmuje także swoje tematy, tak jak je przedtem uznałem”. Idee II, s. 159.

<sup>32</sup> MK, s. 97.

<sup>33</sup> Holenstein przypomina w tym kontekście tzw. dwuznaczne figury, z których spontanicznie i niespodzianie wynurza się nowa postać. E. Holenstein, *Von der Hintergebarkeit der Sprache, Kognitive Unterlagen der Sprache*, Frankfurt am Main 1980, s. 78.

<sup>34</sup> Idee II., s. 336–341.

jest prapostacią wszelkiej naoczności<sup>35</sup>. Oczywiście jest przeżyciem prawdy, daje intencji spostrzeżeniowej, sądu itd. „pełnię treści przedmiotu samego”<sup>36</sup>.

Oczywistości tworzą razem sferę „immanencji idealnej”, „trwałe mienie”, potencjalny horyzont domniemań odnoszący się do tego samego przedmiotu, do którego Ja może wciąż na nowo powracać, odtwarzać we wtórnych przypomnieniach, czy przywracać go w spostrzeżeniach. Mogę wciąż na nowo – „Bez tego rodzaju możliwości nie byłoby dla nas żadnego trwałego i niezmiennego bytu, żadnego realnego i idealnego świata. Każdy z tych światów istnieje dla nas dzięki oczywistości, *resp.* dzięki założeniu, że możliwe jest urzeczywistnienie czegoś i przywracanie (*wiederholen*) uzyskanej oczywistości”<sup>37</sup>. Oczywiście dotyczy wszystkich aktów źródłowo prezentujących przedmioty, a ponieważ pokrywanie intencji z naocznością może być niepełne, dlatego oczywistość może cechować się różnym stopniem adekwatności i nieadekwatności.

Przykładem nieadekwatnej oczywistości jest spostrzeżenie zewnętrzne (rzeczy), jej własności wciąż odsyłają do już zapowiedzianych, ale jeszcze nie wypełnionych, a także immanentne – ponieważ przeżycia znajdują się zawsze już w horyzoncie tego, co wcześniej i tego, co później; dlatego spostrzeżenie nigdy nie jest pełną prezentacją. Ważne są w tym kontekście własności habitualne, ponieważ one odgrywają rolę normatywną – są schematami dla typowego przebiegu spostrzegania, myślenia, działania. Są formą pamięci minionych doświadczeń oraz mogą też wiązać akty zarówno tego samego, jak i różnego typu, np. spostrzeżenie może być motywem dla przypomnienia itd.

## ZAKOŃCZENIE

Pojęcia „pasywność” i „aktywność” Husserl stosował w charakterystyce świadomości, jej poziomów: przeżyć, procesów i struktur. „Pasywność” oddaje przedpredykatywny, przedprzedjęzykowy, przedteoretyczny aspekt doświadczenia. Na poziomie przeżyć podstawowym

<sup>35</sup> Chodzi o realizowaną w syntezie pokrywania się (*Dekungssynthesis*) pełną zgodność między tym, co domniemane, i tym, co dane, aktem nadającym znaczenie i aktem wypełniającym znaczenie, intencją i wypełnieniem. Oczywiście jest przeżyciem owej zgodności, co ma miejsce np. w spostrzeżeniu, w przypadku źródłowej prezentacji, samoobecności przedmiotu.

<sup>36</sup> LUII/2 s. 145.

<sup>37</sup> MK, s. 87.

mechanizmem funkcjonowania świadomości jest asocjacja, która łączy przeżycia według praw: jednoczesności, sukcesji, styczności, ciągłości i homogeniczności. Asocjacja wiąże aktualne przeżycia Ja siecią związków motywacyjnych (asocjacji) z jego własną historią zawartą w warstwie habitualnej – typowych struktur powstałych w następstwie spełnionych doświadczeń. Na warstwie habitualnej, pasywnym momencie doświadczenia, nadbudowuje się aktywny, struktury kategoriale oraz charaktery etyczne, estetyczne i kulturowe. Odpowiednikami Ja wyobrażającego jest świat wyobrażony, Ja ustanawiającego w bycie, świat realny. Porządkując przeżycia Ja, dysponuje swoim światem, jako swoją własnością zdobytą we wcześniejszych aktach i nieprzemijającą wraz z nimi historią.

Habitualności, styl, uposażenie – oddają ukonstytuowany aspekt – gotowe struktury kognitywne, które są podstawą zwykłego, znanego, codziennego świata życia. Na nich nadbudowują się aktualnie spełniane procesy poznawcze, w tym również twórczy, konstytuujący aspekt umysłu. Napięcie między aspektem ukonstytuowanym i konstytuującym, pasywnym i aktywnym, jest jednym z bodźców wyzwających dynamikę poznania – wzajemnego wpływu i uzgadniania nabytych form doświadczenia i dążenia do oczywistości – prawdy. Dążenie do oczywistości dynamizuje system świadomości. Każdy rodzaj przedmiotowości, czyli jednostek intencjonalnych, jednostek możliwego doświadczenia ma odpowiednik w określonym rodzaju doświadczenia – oczywistości, stylu doświadczania. Z punktu widzenia systemu, wszelki rodzaj bytu: realnego i idealnego to intencjonalny efekt (*Leistung*) jego sprawczości kognitywnej<sup>38</sup>. Oczywistość tak szeroko rozumiana, czyli jako odnosząca się do całego życia świadomościowego, wyznacza cel każdego aktu i więcej – teleologię życia świadomości. Husserl mówi w tym kontekście o zorientowaniu na rozum, wykazywanie trafności ew. jej przekreślanie, nie zapomina też o habitualności, habitualnym nabywaniu i przekreślaniu<sup>39</sup>.

Pasywność i aktywność dopełniają się w systemie świadomości, jako dwa równouprawnione korzenie poznania. Pasywne aspekty źródłowe: temporalizacja przeżyć, powstawanie asocjacyjnej struktury pól zmysłowych, tworzenie złożonych jednostek sensu poprzez spajanie się wrażeń kinestetycznych itd., motywują i umożliwiają akty poznania

<sup>38</sup> Husserl uważał ten typ zrozumiałości za „najwyższą, dającą się pomyśleć formę racjonalności”. MK, s. 125.

<sup>39</sup> FL, s. 158.

*sensu stricto*: sądzenia, wartościowania itd. Ukonstytuowane już jednostki sensu tworzą następnie dziedzinę wtórnej pasywności – habitualności. Przywoływane przez asocjacje reproduktywne i porządkowane przez pamięć, tworzą horyzont, kontekst dla aktowej świadomości. Stając się zasobami Ja, poszerzając w ten sposób repertuar i skuteczność relacji Ja – nie-ja. Stanowią również pewne zagrożenie. Przywołanie kontekstu aktualnego przeżycia może być nietrafne, prowadzić do błędnego rozpoznania i przypomnienia. Sedymentacja jest też formą zapomnienia, zdarzenia coraz bardziej oddalone od aktualnego kontekstu stają się coraz uboższe treściowo i ostatecznie ulegają zapomnieniu. Wraz z mijającym czasem umyka niedookreślony horyzont minionego przeżycia. To też dziedzina rutyny, automatyzmów, dyspozycji i umiejętności nawykowych. Bezkrytyczne im ufanie oddala od źródłowego doświadczenia: „Zdaniem Husserla, wtórna pasywność jest główną przeszkodą, którą filozofia powinna starać się przewyciężyć, aby umożliwić odrodzenie, postęp naukowy i moralny”<sup>40</sup>.

„Późny” Husserl zauważył, że konstytucja „aparatu poznawczego” i jego wytwory ma charakter historyczny – świat, jako horyzont doświadczenia (*Erfahrungsspielräume*) jest korelatem historycznie ukształtowanej działalności poznawczej. Podmiot transcendentálny jest w „świecie-w-którym-żyjemy”, życia praktycznego, z jego wartościowaniami, dążeniami i normami. Husserl uwzględnił sytuację człowieka działającego w świecie, „podmiot wcielony i uspołeczniony”<sup>41</sup>. Za ostateczną podstawę świata-w-którym żyjemy, jego aspektów praktycznych i teoretycznych uznał ostatecznie anonimową sprawczość (*Leistung*). Pełna podmiotowość – pojęcie obejmujące wszystkie aspekty Ja, oznacza „życie doświadczające świat” (*Weltbewusstseinsleben*)<sup>42</sup>. Wyłania

<sup>40</sup> V. Biceaga, *The Concept of Passivity in Husserl's Phenomenology*, Heidelberg, London, New York, 2010, s. XVIII.

<sup>41</sup> E. Husserl, *Die Krisis der europäischen Wissenschaften und die transzendente Phänomenologie. Ergänzungsband. Texte aus dem Nachlass 1934–1937*, red. R. N. Schmid, Dordrecht 1993. Hus XXIX, s. 160–165.

<sup>42</sup> Świadomość jako całość jest ufundowana w ciele, występuje w określonej przestrzeni, ale sama nie jest przestrzenna. Zob. *Die Krisis der europäischen Wissenschaften und die transzendente Phänomenologie. Eine Einleitung in die phänomenologische Philosophie*, red. W. Biernik, Den Haag 1962. Hua VI, s. 22. Husserl dodaje, że swoistość tego stosunku fundowania wyraża się tym, że świadomość jako całość ufundowana jest w tym właśnie, swoim, konkretnym ciele. *Zur Phänomenologie der Intersubjektivität. Texte aus dem Nachlass: Erster Teil 1905–1920*, red. J. Kern, Den Haag 1973. Hua XIII, s. 4 f, 114. Nośnikiem świadomości nie jest samo ciało, lecz człowiek jako psychofizyczna całość. Jak się wydaje, ciało także ufundo-

się ono stopniowo z podstawowej warstwy „źródłowej pasywności”, obejmującej wewnętrzną świadomość czasu, asocjacje pól zmysłowych, budzenie i rozprzestrzenianie afektu, tworzenie się złożonych jednostek sensu poprzez wrażenia kinestetyczne, pamięć i habitualności – do pełnej aktywności, aktów kategoryalnych. Oba aspekty pasywne i aktywne przenikają się, wzajemnie warunkują, uzupełniają, ale też pozostają w pewnym napięciu, rozbieżności. W szerszej perspektywie systemu świadomości i jej różnych warstw, rozróżnienie pasywne-aktywne trzeba zatem potraktować funkcjonalnie, nie zaś jako pojęcia ułożone hierarchicznie czy rozłączne. Oddają wspólnie dynamikę systemu świadomości na wszystkich jej poziomach, a ich znaczenie oscyluje między przeciwieństwem i pokrywaniem się.

#### THE ROLE OF ACTIVITY-PASSIVITY RELATIONS IN HUSSERL'S THEORY OF CONSCIOUSNESS

##### Summary

At the very basis of the cognitive efficacy of consciousness there is a domain of passive synthesis, a pre-linguistic and pre-predicative intentionality that Husserl called world-experiencing life (*welterfahrenes Leben*). It also makes possible thematic consciousness and its connection to the world. Husserl holds the opposed notions of passivity and activity to be functional. What has been actively constituted becomes passive and a basis for higher forms of understanding. The article offers arguments for the above mentioned thesis, taking into account the systematic unity of consciousness. It presents the formal and material aspects of consciousness, the domain of passive synthesis and also the role of reflection for its peculiar autonomy. In the broader view it is easier to explain the meaning of the opposed notions of passivity and activity. The opposition depicts the dynamics of the system of consciousness.

*Marek Maciejczak*

---

wane jest w świadomości. Tak więc jedność, ciało-dusza, istniałaby przez wzajemne fundowanie.